



Szwedzkie przewodnictwo w Radzie UE – bezpieczeństwo, konkurencyjność, klimat

Melchior Szczepanik

Wśród priorytetów przewodnictwa w Radzie UE rząd Szwecji wymienia kontynuację wsparcia dla Ukrainy, wzmocnienie konkurencyjności unijnej gospodarki w duchu wolnorynkowym i wdrażanie zielonej transformacji. W świetle wyzwań gospodarczych pogodzenie tych dążeń będzie jednak trudne. Ważnym przedmiotem negocjacji między państwami i Komisją Europejską (KE) będzie reakcja UE na planowane przez Stany Zjednoczone zwiększenie dotacji dla przemysłu.

Przedłużająca się wojna i globalne problemy gospodarcze – w dużym stopniu z nią powiązane – są powodem szeregu wyzwań dla UE. Wysokie ceny surowców energetycznych są przyczyną wzrostu kosztów produkcji przemysłowej, a także czynnikiem odpowiadającym za wysoką inflację. Unii Europejskiej grozi recesja. W październiku KE obniżyła prognozę wzrostu gospodarczego w 2023 r. z 1,5% na 0,3%, a państwa członkowskie [muszą poszukiwać środków](#) na sfinansowanie instrumentów chroniących obywateli zmagających się z rosnącymi kosztami utrzymania oraz wsparcia humanitarnego i militarnego dla Ukrainy. Niepokój europejskich polityków wzbudził stworzony przez rząd Stanów Zjednoczonych [program wsparcia rozwoju zielonych technologii](#), przewidujący duże dotacje dla firm produkujących w USA. Jest on postrzegany jako zachęta do delokalizacji skierowana do firm europejskich.

Główne cele przewodnictwa. Szwecja przedstawiła program zbudowany wokół czterech priorytetów: pomocy Ukrainie, wzmocnienia konkurencyjności unijnej gospodarki, dalszego wdrażania zielonej transformacji oraz ochrony praworządności. W ramach kontynuacji wsparcia dla Ukrainy Rada powinna bez większych kontrowersji przedłużyć obowiązywanie [przywilejów dla uchodźców](#) oraz przepisów znoszących cła na ukraińskie produkty. Uregulowania te wprowadzono odpowiednio w marcu i czerwcu ub.r. na 12 miesięcy. Pojawia się prawdopodobnie propozycja kolejnego pakietu sankcji, Rada będzie też debatować o sposobach zapobiegania obchodzeniu już przyjętych

restrykcji. Przewodnictwo chce osiągnąć postęp również w skomplikowanej prawnie kwestii przejęcia na rzecz odbudowy Ukrainy zamrożonych dóbr należących rosyjskiego banku centralnego oraz [bliskich reżimowi oligarchów](#).

Centroprawicowy rząd Szwecji zdecydowanie podkreśla konieczność poprawy warunków prowadzenia działalności gospodarczej i inwestowania w UE. W tej kwestii pogodzenie interesów państw członkowskich nie będzie łatwe. Wspomniane działania USA sprawiły, że Francja i Niemcy silniej naciskają na modyfikację unijnej polityki konkurencji, by dawała rządowi większą swobodę wspierania podmiotów gospodarczych. Państwa Europy Południowej oczekują natomiast, że w ramach zapowiedzianego przez przewodniczącą KE planu intensyfikacji rozwoju sektora zielonych technologii (Green Deal Industrial Plan) zostanie stworzony nowy fundusz, z którego mogłyby uzyskać dotacje lub przynajmniej atrakcyjnie oprocentowane pożyczki. Postulaty Francji i Niemiec budzą niepokój krajów niechętnych państwowemu interwencjonizmowi (w tym Szwecji) oraz mniej zamożnych, które nie są w stanie dotować własnych firm na dużą skalę. Tzw. koalicja oszczędnych – Austria, Holandia oraz państwa nordyckie – jest sceptyczna wobec tworzenia kolejnych instrumentów, które spowodują wzrost długów UE i państw członkowskich. Najkorzystniejszym rozwiązaniem dla UE byłoby przekonanie Stanów Zjednoczonych do wprowadzenia takich modyfikacji programu, które umożliwiłyby korzystanie z niego firmom produkującym w Europie. Możliwość doprowadzenia do

takiego rozwiązania przez szwedzkie przewodnictwo jest jednak ograniczona, ponieważ rozmowy z Amerykanami będzie prowadzić przede wszystkim KE.

Budowa kompromisu między koalicją oszczędnych a państwami Europy Południowej będzie zadaniem Szwecji także podczas negocjacji reguł fiskalnych narzucających państwom ograniczenia w zakresie polityki budżetowej. Komisja przedstawiła propozycję ich reformy w listopadzie ub.r. Osiągnięcie porozumienia jeszcze w pierwszym półroczu jest jednak mało prawdopodobne, ponieważ zbyt duże są różnice między konserwatywną fiskalnie Północą a Południem, które domaga się większej przestrzeni na realizowanie inwestycji.

Szwecji zależy na osiągnięciu postępu w negocjacjach aktów prawnych związanych z zieloną transformacją, m.in. nowelizacji dyrektyw dotyczących energii ze źródeł odnawialnych i efektywności energetycznej. Jej determinacja będzie zapewne mniejsza w kwestiach, które wiążą się z pewnymi ograniczeniami działalności gospodarczej w imię ochrony środowiska i klimatu. Krytyczna reakcja Rady zablokowała negocjacje ubiegłorocznej propozycji KE w sprawie ograniczenia wykorzystywania pestycydów w rolnictwie. Państwa mają też zastrzeżenia wobec projektu rozporządzenia mającego wzmocnić ochronę ekosystemów. Lobby biznesowe, powołując się na trudną sytuację gospodarczą, wzywa do łagodzenia wymogów związanych z ochroną środowiska (np. w kwestii [ładu korporacyjnego](#) czy dyrektywy o opakowaniach). Tego typu postulaty spotkają się prawdopodobnie ze zrozumieniem czulej na potrzeby przedsiębiorców Szwecji.

Reforma instytucjonalna. Punktem zapalnym w relacjach przewodnictwa z Parlamentem Europejskim (PE) może stać się debata o reformach instytucji UE. Wiosną br. Parlament najprawdopodobniej przedstawi dodatkowe propozycje zmian traktatowych i będzie oczekiwał, że Rada odniesie się do jego inicjatywy zwołania Konwentu. Szwecja, podobnie jak większość państw członkowskich, nie uważa zmian traktatowych za priorytet. Odrzucenie wniosku PE może jednak postawić Radę i przewodnictwo w niezręcznej sytuacji, stworzy bowiem wrażenie, że rządy są przeciwne debacie o zmianach, do których wezwali nie tylko posłowie, ale również obywatele w ramach [Konferencji w sprawie przyszłości Europy](#). Rozwiązaniem kompromisowym mogłoby być rozszerzenie stosowania głosowania większością kwalifikowaną przy wykorzystaniu istniejących procedur, co jest akceptowane przez część państw sceptycznych wobec zmian traktatów. Szwecji trudno będzie jednak przekonać do tego wszystkie państwa członkowskie.

Kłopotliwy koalicjant. Źródłem problemów przewodnictwa mogą być uwarunkowania związane ze szwedzką polityką

wewnętrzną. Mniejszościowy rząd Ulfa Kiristerssona został powołany dzięki poparciu skrajnie prawicowych Szwedzkich Demokratów (SD), partii krytycznej wobec UE. Jej członkowie nie weszli w skład Rady Ministrów, ale umowa koalicyjna gwarantuje im wpływ na politykę rządu. Premier podkreślał poparcie rządu dla integracji europejskiej, a umieszczenie ochrony praworządności wśród priorytetów przewodnictwa można odczytywać jako próbę uspokojenia partnerów w UE. Stanowisko SD może jednak ograniczać pole manewru rządu podczas unijnych negocjacji, szczególnie w kwestiach, w których odrzucają oni zacieśnianie współpracy, np. w polityce migracyjnej. Bardziej pozytywny scenariusz zakłada, że nadzieja na pogłębienie relacji z europejską centroprawicą – i zyskanie dzięki temu większego wpływu na decyzje UE, szczególnie po przyszłorocznych wyborach do PE – zachęci SD do złagodzenia krytyki UE i do powstrzymania działań, które mogłyby pogorszyć wizerunek rządu.

Wnioski i perspektywy. Prezydencja ma szczególne znaczenie dla rządu Szwecji powołanego dwa i pół miesiąca przed jej rozpoczęciem. Sposób realizacji zadań będzie miał duży wpływ na to, czy gabinet Kristerssona w kolejnych latach będzie postrzegany jako wiarygodny partner. Na wypracowanie kompromisów w najważniejszych kwestiach (reforma reguł fiskalnych, przegląd wieloletniego budżetu, reformy instytucjonalne) potrzeba będzie więcej niż sześć miesięcy. Szwecji powinno jednak zależeć, by osiągnąć postęp w kreowaniu stanowiska Rady, tym bardziej że w kolejnym półroczu pracami tej instytucji pokieruje Hiszpania, której stanowisko często odbiega od szwedzkiego.

Dla Szwecji, która podkreśla zalety wolnego handlu, konkurencji i restrykcyjnej polityki budżetowej, dużym wyzwaniem będzie prowadzenie negocjacji nowego instrumentu wspierania unijnego przemysłu. W dyskusjach bez wątpienia padną postulaty zwiększenia państwowej pomocy i wspólnotowych wydatków. Trudno będzie również pogodzić dążenie do nadania gospodarce UE nowej dynamiki z ograniczeniem jej negatywnego wpływu na środowisko i klimat.

Z punktu widzenia Polski ważna jest determinacja Szwecji w utrzymywaniu silnego wsparcia dla Ukrainy. Prezydencja powinna także sprzyjać debacie o [modyfikacji Partnerstwa Wschodniego](#) i o możliwościach włączenia Ukrainy do unijnych polityk jeszcze przed jej akcesją do Wspólnoty. W kontekście rozmów o zwiększaniu wsparcia dla zielonych technologii istotne znaczenie ma poparcie Szwecji dla energetyki jądrowej. Przypadające w tym roku 30-lecie jednolitego rynku może być z kolei okazją do silniejszego zaakcentowania tradycyjnie zgłaszanych przez Polskę postulatów eliminowania utrzymujących się [barier swobodnego przepływu](#) towarów, pracowników i usług.